

**Sygn. akt XV GC upr 1352/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Biura (...) S.A.we W.

przeciwko D. J., A. G. i D. W.

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanego A. G. od nakazu zapłaty z dnia 26 lutego 2013 roku (sygn. akt XV GNC 1102/13)

I. oddała powództwo w stosunku do pozwanego A. G.;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego A. G. kwotę 949,20 zł kosztów procesu.

.

Sygn. akt XV GC upr 1352/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2013 roku strona powodowa (...)Biuro (...) S.A.we W.domagała się zasądzenia od pozwanych D. J., A. G.i D. W., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c., kwoty 2606,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi równowartość miesięcznych opłat abonamentowych z tytułu usług określonych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, a świadczonych przez nią na rzecz pozwanych zgodnie z umową o współpracy. Pozwani nie zapłacili należności, mimo wezwań do zapłaty.

W dniu 26 lutego 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 647 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany A. G. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zarzucił brak legitymacji biernej po swojej stronie. Zarzucił, że nigdy nie był współnikiem spółki cywilnej (...) (wraz z pozostałymi pozwanymi, których zresztą w ogóle nie zna) oraz że nigdy nie zawierał ze stroną powodową umowy o współpracy. Zarzucił także, że w korespondencji przedsądowej informował o powyższym stroną powodową.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa nie zareagowała.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. G., zamieszkały w W.przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...), prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c.od dnia 1 lipca 1997 roku (wraz z D. W.i D. J.).

A. G., zamieszkały w W.przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...), prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...)od dnia 17 listopada 1995 roku.

(dowód: bezsporne;

zaświadczenie z (...) k. 15;

zaświadczenia i decyzje – k. 51-59;

kserokopia dowodu osobistego – k. 62 i 69)

W dniu 12 stycznia 2012 roku D. W., A. G.(zamieszkały w W.przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...)) i D. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c.(klient), podpisali umowę o współpracy z (...)Biurem (...) S.A.we W.((...) S.A.). W tym samym dniu podpisany został też aneks, z którego wynikało, że miesięczna opłata za przechowywanie i udostępnianie danych, o której mowa w cenniku dla Pakietu Noworocznego została ustalona na kwotę 300 zł netto, a opłata aktywacyjna wyniosła o zł. Przedmiotem umowy były usługi świadczone na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Za przechowywanie i udostępnianie powierzonych danych klient miał uiszczać miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem, naliczaną za każdy miesiąc z dołu, przy czym w pierwszym miesiącu obowiązywania umowy abonament naliczany miał być proporcjonalnie do ilości dni pozostałych do zakończenia miesiąca, licząc od daty zarejestrowania umowy w systemie (...) S.A.Wszelkie opłaty miały być dokonywane w oparciu o faktury VAT, których termin płatności wynosił 10 dni od daty wystawienia faktury. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i mogła być rozwiązana przez każdą ze stron w formie pisemnej (pod rygorem nieważności) z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. (...) S.A.dopuszczała możliwość rejestracji w systemie umowy przesłanej przez klienta w formie elektronicznej lub za pośrednictwem faksu. Do czasu przesłania oryginału umowy wraz z wszystkimi załącznikami klient miał możliwość korzystania z usług (...) S.A.wskazanych w cenniku wyłącznie w zakresie sprawdzania informacji gospodarczych o zobowiązaniach dłużników niebędących konsumentami, monitorowania tych podmiotów oraz korzystania z pieczęci prewencyjnej.

(dowód: bezsporne;

umowa o współpracy wraz z cennikiem i aneksem – k. 16-19)

W okresie obowiązywania umowy (...) S.A. obciążyla klienta fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) na kwotę 190,44 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 16 do dnia 31 stycznia 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 lutego 2012 roku,
- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 29 lutego 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 marca 2012 roku,
- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 marca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 kwietnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 kwietnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 maja 2012 roku,

- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 maja 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 czerwca 2012 roku,
- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 czerwca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 lipca 2012 roku,
- (...) na kwotę 369 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 lipca 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 sierpnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 202,36 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 17 sierpnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 13 września 2012 roku.

(dowód: faktury VAT – k. 20-27)

W pismach z dnia 11 stycznia 2013 roku (...) S.A. wezwała D. W., A. G. (zamieszkałego w W. przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...)) i D. J. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: pisma z dnia 11.01.2013 roku z dowodami nadania – k. 28-36)

W korespondencji mejlowej z lutego 2013 roku A. G. poinformował (...) S.A., że nigdy nie był współnikiem spółki cywilnej (...) i nigdy nie współpracował z (...) S.A.

(dowód: korespondencja mejlowa – k. 60-61)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w stosunku do pozwanego A. G. nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanych (w tym pozwanego A. G.) zapłaty opłat wynikających z łączącej strony umowy o współpracy.

W niniejszej sprawie sporny był już sam fakt zawarcia przez pozwanego A. G. umowy o współpracy, a co za tym idzie wynikający z niej obowiązek uiszczania przez pozwanego miesięcznych opłat z tytułu przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Istota niniejszego sporu sprowadzała się zatem do tego, czy pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Pozwany A. G. zarzucił także, że nigdy nie był współnikiem spółki cywilnej (...).

Należy przede wszystkim zauważyć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie obowiązek wykazania, że pozwany A. G. zawarł ze stroną powodową umowę o współpracy, spoczywał na stronie powodowej właśnie, bowiem to ona z faktu tego wywodziła roszczenie o zapłatę.

Legitymacja należy do kategorii materialnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Jej źródła należy poszukiwać w cywilnym prawie materialnym, w szczególności zaś odnosi się ona do konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Ponadto legitymacja procesowa, pozostając w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, stanowi konieczną przesłankę merytorycznego zakończenia postępowania. O istnieniu legitymacji, zarówno czynnej, jak i biernej, decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego.

W prawie procesowym nie została określona *expressis verbis* legitymacja procesowa. Pozostaje ona jednakże w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje finalnie prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Występujący w procesie cywilnym spór o prawo zakłada istnienie dwóch przeciwstawnych stron procesowych, z których jedna jest powodem, to jest podmiotem, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem udzielenia ochrony prawnej, a druga pozwanym, to jest podmiotem, przeciwko któremu żądanie tej ochrony jest skierowane. Aby dany podmiot mógł skutecznie występować w procesie cywilnym w charakterze strony i osiągnąć zamierzony przez siebie cel posiadać musi zdolność sądową, zdolność procesową i zdolność postulacyjną. Należy od nich odróżnić legitymację procesową opartą na przepisach prawa materialnego, która nie pozostając co prawda w związku z samym pojęciem strony procesowej, ma decydujące znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego, jakie w stosunku do stron ma być wydane.

O legitymacji procesowej strony mówimy wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego strona uprawniona jest do występowania w konkretnym postępowaniu w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesowego stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Zajmowanie przez podmiot stanowiska strony w procesie, to jest powoda lub pozwanego, niesie za sobą określone konsekwencje procesowe co do sposobu zachowania się, kolejności dokonywanych czynności procesowych i ich treści.

Powód występując ze swoim roszczeniem powinien wykazać jego zasadność celem uzyskania zgodnego z nim wyroku sądowego, pozwany zaś, chcąc temu przeciwdziałać, musi podjąć obronę wytaczając zarzuty procesowe. Legitymacja procesowa to zatem nic innego jak uprawnienie do występowania w procesie w charakterze strony w konkretnej sprawie, czyli na podstawie konkretnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała legitymacji biernej pozwanego A. G. (zamieszkałego w W. przy ul. (...), PESEL nr (...)) do występowania w niniejszym procesie.

Strona powodowa legitymację procesową (bierną) pozwanego wywodziła z zawartej przez współników spółki cywilnej (...) (D. W., A. G. i D. J.) umowy o współpracy.

Nie ulega jednak wątpliwości (co wykazał pozwany, a strona powodowa nie udowodniła okoliczności przeciwnej), że współnik spółki cywilnej (...)(zamieszkały w W.przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...)) i A. G.(zamieszkały w W.przy ul. (...), PESEL nr (...), NIP nr (...), REGON nr (...)), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), to dwie różne osoby.

Nie ulega także wątpliwości, że pozwany w niniejszej sprawie A. G. (zamieszkały w W. przy ul. (...), PESEL nr (...)) nigdy nie zawierał ze stroną powodową umowy o współpracy. Tym samym nie może być zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że pozwany A. G. wprawdzie zarzucił w sprzeciwie od nakazu zapłaty (a także w postępowaniu przedsądowym) brak biernej legitymacji procesowej, jednak nie ulega wątpliwości, że kwestię legitymacji procesowej Sąd bierze pod uwagę z urzędu.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała (a to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu), że pozwany w niniejszej sprawie A. G. był współnikiem spółki cywilnej (...) oraz że zawarł ze stroną powodową umowę o współpracy.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że strona powodowa w żaden sposób nie ustosunkowała się do złożonego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, przez co w ocenie Sądu w istocie przyznała okoliczności wskazane w sprzeciwie (art. 230 k.p.c.).

Rozpoznając niniejszą sprawę i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dokumentach dołączonych do pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz wiarygodnych zeznaniach pozwanego.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z ksiąg rachunkowych pozwanych (na okoliczność wykazania zaksięgowania faktur, a tym samym zasadności i uznania roszczenia strony powodowej), ponieważ dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W świetle bowiem wyżej wskazanych okoliczności w ocenie Sądu w ogóle nie mogło być mowy o zawarciu przez pozwanego A. G. umowy o współpracy ze stroną powodową.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę należało stwierdzić, że skoro strona powodowa w żaden sposób nie wykazała dochodzonego roszczenia wobec pozwanego A. G. (w istocie bowiem pozwała osobę, która nie była stroną umowy o współpracy, ale miała takie samo imię i nazwisko), to powództwo zasługiwało w całości na oddalenie. Dlatego też na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. i art. 750 k.c. oraz art. 6 k.c. orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Zważywszy zatem na wynik sprawy (pozwany A. G. wygrał proces w całości), należał się mu zwrot całości kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349) oraz koszty dojazdu pozwanego na rozprawę w wysokości 349,20 zł.

Zgodnie z art. 98 §2 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do Sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Zgodnie z §3 tego przepisu do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Zgodnie z art. 85 w zw. z art. 91 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie) stronie przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca jej zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu – w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Górną granicę należności, o których mowa, stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość powyższych kosztów strona powinna należycie wykazać.

Zgodnie z §5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz §2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy w przypadku przejazdu w podróży samochodem osobowym pracownikowi przysługuje zwrot kosztów podróży w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż 0,5214 zł (dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika do 900 cm<sup>3</sup>) i 0,8358 zł (dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>).

Zgodnie z powołanymi przepisami stronie należy się zatem zwrot kosztów podróży w wysokości stanowiącej iloczyn ilości przejechanych kilometrów i ustalonej przez Sąd stawki, która nie może być wyższa niż 0,8358 zł (stawka maksymalna).

W ocenie Sądu stawka 0,45 zł za każdy kilometr przebiegu pojazdu jest stawką racjonalną oraz uwzględniającą koszty zużytego paliwa (a pozwany w żaden sposób nie wykazał, żeby poniósł wyższe koszty dojazdu).

Zastosowana przez Sąd stawka (0,45 zł) pomnożona przez 776 km, to jest ilość przebytych przez pozwanego kilometrów na trasie W. – W. – W., daje kwotę 349,20 zł. Tym samym Sąd przychylił się do wniosku pozwanego A. G. o zwrot kosztów dojazdu do Sądu, przyznając mu zwrot kosztów podróży w powyższej kwocie (349,20 zł).